

GAZETA LWOWSKA.

Z Dołączkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya i Królestwo Polskie. — Wiadomości handlowe. — Kronika. — Przegląd miesięczny galic. kasy oszczędności.

Monarchya Austryacka. Rzecz urzędowa.

C. k. komisya krajowa do spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych mianowała auskultantów sądowych, *Ludwika Słotwińskiego* i *Józefa Filarzkiego*, jako też kancelistę urzędu powiatowego, *Franciszka Singera Wysogórskiego* aktuaryuszami urzędów powiatowych w lwowskim okręgu administracyjnym w charakterze prawniczym.

Lwów, 22. lipca 1859.

Lwów, 1. sierpnia. Na wystawienie korpusu ochotników galicyjskich wpłynęły w obwodzie Stryjskim następujące ofiary pieniężne, a mianowicie złożyli:

III. W powiecie Doliniańskim: Gmina Doliny z miejskiej kasy 600 zł., ze składki pojedynczych chrześcijańskich członków gminy w Dolinie 151 zł. 80 c., Doliniański kahał żydowski ze składki 200 zł., ix. Konrad Schmutz, łac. proboszcz w Dolinie 5 zł. 25 c., ix. Michał Dydak, łac. wikaryusz probostwa w Dolinie 2 zł. 10 c., c. k. przełożony powiat. dr. Karol Seelig w Dolinie 5 zł. 25 c., Konstantyn Czaprąński, c. k. adjunkt powiat. w Dolinie 1 zł. 5 c., Walentyn Jakobezyk, c. k. hutnik salin w Dolinie 1 zł. 20 c., Rudolf Pechnik, c. k. kontrolor salin w Dolinie 1 zł. Franciszek Niry, c. k. pomocca salin w Dolinie 1 zł. 5 c., Karol Prokopski, c. k. kontrolor salin w Dolinie 1 zł., Maciej Rzepecki, c. k. administrator poczty w Dolinie 1 zł. 5 c., Wincenty With, miejski lekarz w Dolinie 2 zł. 10 c., Hersch Jekel, przełożony żyd. kahału w Dolinie 2 zł. 10 c., Eliasch Gottesman, przełożony żyd. kahału w Dolinie 1 zł. 5 c., Dawid Jekel, kupiec w Dolinie 1 zł., Karol Paraskowich, c. k. kancelista powiat. w Dolinie 30 c., Jakób Spiegel w Dolinie 30 c., gmina Bołochów 10 zł. 14 c., kolonie: Debołówka 3 zł. 93 c., Engelsberg 6 zł. 39 c., gmina Grabów 20 zł. 37 c., kolonia Hoffnungsau 3 zł. 15 c., gminy: Hemnia 17 zł. 28 c., Jaworów 6 zł. 54 c., Jakubów 12 zł. 30 c., Kalna 12 zł. 18 c., Kniażoluka 30 zł. 27 c., Lolin 11 zł. 92½ c., Łopianka 21 zł. 46 c., kolonia Ludwikówka 5 zł. 67 c., gminy: Maxymówka 6 zł. 63 c., Mizuń 48 zł. 3 c., Nowy Mizuń kolonia 2 zł. 46 c., Niagryn 6 zł. 33 c., Nadziejów 28 zł. 89 c., Nowosiela 13 zł. 53 c., Nowoszyn 15 zł. 21 c., ix. Julian Klepunowski, g. k. proboszcz w Pacykowie 2 zł., gminy: Pacyków 7 zł. 69 c., Raehinia 17 zł. 37 c., Raków 23 zł. 52 c., Seneczów 18 zł. 90 c., Słoboda 12 zł. 63 c., Suchodoł 13 zł. 71 c., Sołuków 13 zł. 29 c., Strutyn niżny 38 zł. 79 c., Mojzesz Laufer, pachciarz propinacyi w Strutynie niżnym 2 zł. 10 c., kolonia Teresówka 2 zł. 73 c., gminy: Troścień 18 zł. 93 c., Turza gniła 4 zł. 23 c., Turza wielka 35 zł., Wielm. Józef Matkowski, właściciel Wełdźi 50 zł., gminy: Wełdź 22 zł. 5 c., Wyzków 9 zł. 51 c., Antoni Klimkiewicz, właściciel hamerni w Zakli 5 zł. 25 c. (C. d. n.)

Sprawy krajowe.

(Żołnierze papiescy z powrotem.)

Wiedeń, 31. lipca. Jego c. k. Apostolska Mość wydał następujące własnoręczne pismo:

„Kochany baronie Bach! Dowiedziałem się ze wzruszonym sercem o licznych dobrowolnych ofiarach, jakimi ludność wszelkich klas przyczyniała się z największą gotowością i w rozmaity sposób do pokrycia nadzwyczajnych potrzeb wywołanych wojną.

Składane jak najobfitsze dary patriotyczne, popierane znacznymi kwotami utworzenie korpusów ochotniczych, gotowość, z jaką ułatwiono wszędzie dostawę koni dla armii, wielce skuteczny wpływ towarzystw patriotycznych, jako też szczególnie uprzejmy, dobrowolny udział w pielęgnowaniu ranionych wojowników, są to dla Mnie znowu najmilsze dowody sprawdzanej zawsze w dniach ciężkich doświadczeń gotowości do ofiar i poświęcenia Moich wiernych ludów.

Idę za głosem Mego serca, wyrażając najczulsze podziękowanie wszystkim, którzy mieli udział w tych licznych i wiecznie

pamiętnych dla Mnie wyrazach prawdziwej miłości ojczyzny i ludzkości, a mianowicie mieszkańcom Mojej wiernej rezydencyi i stolicy państwa Wiednia, którzy odznaczyli się w tej mierze świetnym przykładem, i polecam Ci, kochany baronie ogłosić publicznie ten wyraz Mego najzupełniejszego uznania.

Laxenburg, 28. lipca 1859.

Franciszek Józef m. p.

— Z **Tryestu** donoszą 29. lipca: Zebrani tu od niejakiego czasu wierni dragoni papiescy, tudzież karabiniery z Ferary i Bononii, gdy nadeszła ich broń pozostawiona na granicy austryackiej, odpłynęli przeszłej nocy na dwóch papieskich parowcach, a przy nich trabakle, które zabrały ich konie do Ankony.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 25. lipca. P. Perry otrzymał upoważnienie do zastępowania domu Brett przy położeniu drutu telegraficznego z półwyspu do wysp balearskich. Komunikacya rozpocznie się z końcem października. — Były minister Collantes zapowiedział odpowiedź na memoriał p. Mory.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wielki Książę Konstanty spodziewany. — Wypadki dzienne. — Uzbrojenia w Gibraltarze. — Sebastopol. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 28. lipca. Królowa jeździła przedwczoraj po południu parowym jachtem „Fairy“ z Osborne do Spithead, gdzie stoi teraz na kotwicy część floty kanałowej. Przyjeżdżała powoli pośród ustawionych we dwa rzędy okrętów, które salutowały równie jak stojące w tym porcie trzy okręta rosyjskie. Te okręta zawinęły z Kadyxu i Cherbourg do Anglii, gdzie będą oczekiwać przybycia Wiel. Księcia Konstantego. Przez tych mają jeszcze inne okręta rosyjskie zawinać w przejeździe z Bałtyku na śródziemne morze do Spithead. Przyjazd W. Księcia naznaczony jest na dzień 4. przyszłego miesiąca.

— Ani otucha, z jaką ministrowie wyrażają się o szczeroci rządu francuskiego, ani oświadczenia stronnictwa będącego za pokojem i zgoda niezdolają mimo nawet spokojnego trzymania się giełdy uspokoić publiczności obawiającej się ciągle najazdu francuskiego. Wszystkie dzienniki ubolewają nad złym stanem obrony krajowej, dowodzą usilnie, że Cesarz Napoleon zechce pomścić klęskę pod Waterloo, a w końcu podają rady, jakby się przed najazdem zabezpieczyć. Również i *Times* daje różne przestrogi, i pisze między innymi: Nasz parlament zdaje się być tego przekonania, że pokud tylko jest zebrany, potąd też żaden nieprzyjaciel nieśmiałyby najechać Anglii. Pokud tylko goręją światła w Westminsterze, pokud który z deputowanych może wnieść jeszcze interpelacye, tak długo niewątpią o zupełnem bezpieczeństwie kraju. Tak samo myślał zapewne i senat za czasów Brennusa, kiedy dotrwał uporczywie na swych kreszlach, aż pokud Zuawi ówczesni nie wpadli do miasta i nieośmielili się szarpać senatorów za brodę. Nie wątpić o tem bynajmniej, że mowcy parlamentowi umieją pięknie przemawiać przeciw rozbójnikom, najazdcom i przeciw każdemu przeciwnikowi, lecz w razie rzeczywistego najazdu cóżby mógł parlament więcej uczynić, jak rozęść się spokojnie, a rząd oddać w ręce dyktatora. Prowadzenie wojny i czynna obrona kraju niebardzo się też zgadzają z obowiązkami i czynnościami posiedzeń publicznych.

— W ciągu dwóch ostatnich tygodni wysłano z Woolwichu ogromne masy zasobów wojennych wszelkiego rodzaju do Gibraltaru, Malty i innych stacyi. Według najnowszych rozkazów ustawiają ośm bateryi ciężkich w Gibraltarze, i będą założone nowe fortyfikacye. Samą fortecę zaopatrzone od pół roku w 80.000 beczek prochu.

Angielska barka „Westbrook“, która 1. marca opuściła Sebastopol, przywiozła ztamąd wiadomości. Kapitan Banello donosi, że cała okolica fortecy aż do Bałakławy jest zupełną pustynią. W całym mieście nie ma żadnej komunikacyi, ulice są opustoszałe, a kilkunastu tylko mieszkańców w małych domach nędznie mieszka. Małakow wygląda jak zapadła góra, warstwy okrętowe podobne są bezkształtnym masom skał, a magazyny rządowe wyglądają jak gdyby co chwila obalić się miały. Nigdzie ani znaku, ażeby te niedgdyś tak straszne fortyfikacye zrestaurować cheiano. W porcie pra-

euja jeszcze Amerykanie nad wydobywaniem zatopionych okrętów, dotychczas jednak powiodło się im tylko kilka statków wydobyć.

Francya.

(Zbrojenie się Anglii. — Budżet porównany. — Wiadomości bieżące. — Przemysł i handel ożywiony. — Proces w Tarbes. — Koleje przez Szwajcaryę.)

Paryż, 28. lipca. O uzbrojeniach morskich pisze *Monitor*: Powód ciężarów nakładanych na naród angielski „dla obrony narodowej“ usiłują przypisać Francyi, tem się zastaniając, że zbyteczne zbrojenie się nasze zmusza także i Anglię do podwyższenia budżetu wojny i marynarki. Lecz samo już porównanie naszego budżetu z angielskim okaże zupełną niestuszną tego twierdzenia.

Od roku 1853 powiększył się budżet angielski o 13.438.000 funtów szterlingów czyli 336.000.000 franków, a na wojnę i marynarkę przypada z tego przeszło 200.000 milionów. Roku przyszłego wynosić będą obydwa te budżety w Anglii przeszło 650 milionów, z których na wojnę przypadnie 332,500.000 franków, a na budżet marynarki 320.000.000 franków.

We Francyi wynosi budżet wojenny na rok 1860 tylko 339.458.744 franków, a budżet na marynarkę 123.503.143 franków. (Należy tu pamiętać o tem, że w budżecie dla wojny i marynarki oprócz wydatków przeznaczonych na żołd wojskowy i na utrzymanie kontyngensu przepisanego, tudzież wydatków na przybory wojenne i dla marynarki zawierają się także i te sumy, które corocznie idą na pokrycie nadzwyczajnych robót wykonywanych przez inżynierę wojskową i w portach.) Razem wynoszą te sumy około 463 mil. franków, a zatem nierównie mniej, niż wydatki w tej mierze w budżecie angielskim. W budżecie wojennym przychodzi suma podlegająca zmianie, i zależy właściwie od większej lub mniejszej ceny żywności. Otóż głównie z powodu wysokich cen żywności doszedł budżet wojenny do 361.917.500 franków, przyczem policzono już tak kwotę przyzwołą pierwotnie, jak i przewidziane kredyty uzupełniające. Wydatki na ministerium marynarki wynosiły 122.963.883 franków. W roku 1858 wydało ministerium wojny 376,822,535 franków, a ministerium marynarki 137,980,260 franków. Wziawszy na uwagę rok 1853 i wydatki na przygotowania do wojny krymskiej, tedy okazuje się, że stanowczo obliczony bilans rachunkowy wynosił 322,740,809 franków na wojnę, a 99,195,965 franków na budżet marynarki. Poszedłszy o kilkanaście lat wstecz i porównawszy ostatnie lata rządu zeszłego, pokazałby się w naszym budżecie wojennym na rok 1847 wydatek 373,365,981 franków (łącznie już z sumą na wydatki dla Algieru stanowiące teraz budżet odrębny w sumie 16,500,000 fr.), a w budżecie na marynarkę 128,637,509 franków (przezem nie przytoczono rachunków z lat 1854, 1855, 1856 i 1857, które obciążone były wydatkami na wojnę krymską), a zatem wydatek większy od teraźniejszego budżetu naszego. Wprawdzie nie przychodzi w nim wydatki na rok 1859 i 1860, koszta wojny włoskiej i wyprawy na Kochinchinę, których niepodobna jeszcze obliczyć, lecz mimo to można przyjąć już na rzecz niemal pewną, że po odtrąceniu tych wydatków pozostanie jeszcze dość znaczna suma z pożyczki 500 milionów, i że po ustaniu powodu do tych wydatków przyjdą obydwa budżety znowu do stanu normalnego.

Zapyta się więc teraz godzi, czy też Francya i jej uzbrojenia nadzwyczajne są właściwą przyczyną tego, że na naród angielski narzucono tak ogromne ciężary, lub czy by to raczej całkiem czemu innemu przypisać należało?

Patrie przytacza nad tą rozprawą *Monitora* następująca uwagę:

„W Anglii nie uzalają się na własny swój rząd, lecz raczej na Francye, która Anglię zmusza do tych kroków. Takie to są następności doniesień kłamliwych o naszym się zbrojeniu, które dwoją się i troją w oczach Anglii przelękiej. Tak być dłużej nie może; jest to obowiązkiem prawdziwego patriotyizmu temu zapobiedz; dłuższe bowiem istnienie takiego stanu rzeczy musiałoby koniecznie zachwiać stosunkami krajów obydwóch. My dokładaliśmy potąd wszelkich usiłowań, by dobre te stosunki utrwalić i zachować zgoła jak najlepszą. Lecz jeśli się to nam nadal niepowiedzie, tedy niech Anglia przypisze to tylko obawom i ciągłym podburzaniom, które wkońcu musiałoby wpłynąć także na nasze uczucia i postępowanie.“

Moniteur de la Flotte zwraca publiczną uwagę na usiłowania rządu amerykańskiego, by po spełnieniu układów co do nabycia Kuby od Hiszpanii zakupić od Danii posiadłości jej zachodnio-indyjskie. Dziennik francuski uważa negocjacje w tej mierze już za ukończone lub właśnie na ukończeniu.

— W fabrycznych miastach francuskich dźwignął się znowu handel i przemysł po zawarciu pokoju. Również wzmogła się już jazda na kolejach żelaznych i na kanałach, a w paryskim porcie św. Mikołaja ma być pełno już towarów i innych przesyłek.

— Sąd przysięgłych w departamencie Landes rozpoznawał na kilku posiedzeniach zaburzenia targowe w Tarbes. Szczegóły śledztwa tego nie bardzo ciekawe. Dnia 23go zapadł wyrok: 13 obwiniętych uwolniono od zaskarżenia, jednego skazano na lat 6 więzienia, drugiego na lat 5, a innych na lat 4, 3 lub na dwa lata.

Journal des Travaux publics upewnia, że towarzystwa kolei lądnińskiej, średniomorskiej i orleańskiej weszły z rządem francuskim i szwajcarskim w umowę względem przewiercenia Sympłonu dla założenia kolei żelaznej łączącej bezpośrednio Francye z Włochami górnymi. Obliczono bowiem, że tunel przez Sympłon mniejby

kosztował czasu, pracy i pieniędzy, niż przewiercenie góry „Mont Cenis“. Towarzystwa rzeczono starają się o zasiłki pieniężne od Francyi, Szwajcaryi i Sardynii.

W Langeais uderzył w nocy z 20. na 21. lipca piorun w most wiszący na rzece Loire, i zburzył zupełnie. Z ludzi nikt nie zginął i nie doznał żadnego szwanku. Szkodę obliczają na 100.000 fr.

Belgia.

(Wiadomości bieżące.)

Wkrótce po podpisaniu preliminarijów pokoju w Villafranca wznieciłi na nowo pogłoskę, że Król Belgów miał udział w tych sprawach. W dowód przytaczano to, że książę Chimaj po konferencji z Królem w Londynie pospieszył do głównej kwatery Ludwika Napoleona. *Independance* oświadcza, iż wie z pewnością, że książę Chimaj w tym samym czasie, kiedy Król Leopold oddawał Królowej Wiktorji wizytę, był wprawdzie w Londynie, jednakże odtąd nie wyjeżdżał z Anglii, a przeto wszelkie pogłoski o podróży do głównej kwatery francuskiej są bezzasadne.

Szwajcaryja.

(Szwajcarska ustawa werbownicza.)

Z Berny piszą pod dniem 28. lipca: Służba wojska szwajcarskiego pod obcemi rządami odgrywała od wieków taką rolę, że ważna jest rzeczą poznać, co powodowało radę federacyjną w przedłożeniu ustawy, która obecnej służbie w dotychczasowej formie zadaje cios śmiertelny. Ogłoszone temi dniami członkom federacyjnego zgromadzenia poselstwo rady federacyjnej tłumaczy to: „Najnowsze wypadki we Włoszech wkładają na Szwajcaryę obowiązek przystąpić do silnych środków. Chociaż obecne pułki w Lizymie i Neapolu niesłusznie nazwano wojskiem szwajcarskiem, chociaż będących w tem wojsku Szwajcarów powerbowano wbrew ustawom federacyi, nie można jednak zaprzeczyć, że rzeczono wojskowe korpusy uważane są powszechnie we Włoszech za pułki szwajcarskie, i że Szwajcaryę pociągają za nie do odpowiedzialności; do tego należy i to, że także przy francuskiej armii we Włoszech znajdują się obecne pułki, z których jeden po większej części z Szwajcarów jest złożony. Według dalszego rozwoju wojny mógł przeto łatwo nastąpić ten przypadek, że obecne pułki musiałoby uderzać na obecne pułki, a zatem Szwajcary na Szwajcarów. Haniebne te wypadki dawniejszych czasów nie powinny się teraz ponawiać ze względu na godność i moralność szwajcarskiego narodu.“ Rada federacyjna wzięta za przykład ustawę angielską, według której poddany angielski, który bez pozwolenia wstępuje w obcą służbę, traci wszelkie prawa do opieki angielskiego obywatela, jednak nie jest uwolniony od obowiązków ku swej ojczyźnie. „Federacya“, mówi poselstwo dalej, „postara się o to, ażeby obecna służba wojenna nie była nadal prostą służbą żołdaka, lecz aby była prawdziwym środkiem wykształcenia oficerów dla własnej armii. Tym sposobem ustanie sam przez się ten godny ubolewania wypadek, że szwajcarskie wojska w służbie obcych książąt, dawały się używać przeciw sprawie narodu.“ Na tej zasadzie opiera się ustawa. Jest ona obowiązująca także dla tych Szwajcarów, którzy obecnie znajdują się w obecnej służbie wojennej, jeżeli po upływie czasu swej służby bez przepisane go pozwolenia dadzą się znowu zwerbować.

Włochy.

(Reformy w państwie papieskiem.)

Jak donoszą z Bononii pod dniem 20go lipca, zamyśla junta rewolucyjna na prawdę wystąpić przeciw wojskom papieskim postępującym z Pesaro do Rimini.

Według korespondencji w *Journal des Débats* doręczył pan Menneval Papieżowi pismo Cesarza Francuzów z wyraźnym zadaniem reform do tych podobne, jakie poseł francuski proponował jeszcze w roku 1857, lecz wówczas albo w drodze urzędowej nie były przedłożone, albo nie były przyjęte. Zaproponowane teraz reformy mają polegać na podstawie sekularyzacji rządu, na zaprowadzeniu systemu reprezentacyjnego, decentralizacji administracyjnej, i wypracowania księgi ustaw na wzór kodexu Napoleona.

Według dziennika *Constitutionnel* negocjował pan Menneval z rzymskim dworem względem niektórych ważnych punktów narodowej polityki włoskiej; rzymski rząd zaządał na tych konferencyach, aby Francya i Sardynia oswobodziły lewacye z ochotników, a staraniem Ojca św. wtedy będzie przywrócić w tych prowincjach porządek. — Zalecone od francuskiego rządu reformy były przedmiotem częstych obrad, a radzcy Papieża zgodzili się na te, które mają być przyjęte; ale ogłoszenie ich nastąpi aż wtedy, gdy zbuntowane prowincye do porządku powrócą.

Niemce.

(Sprostowanie rządowe fałszywych wiadomości. — Głosy za zmianą konstytucyi związkowej. — Demobilizacja pruska. — Zastępstwo mi. Chanazattich w Stambule. — Redukcyja kontyngensów.)

Berlin, 30. lipca. *Preuss. Ztg.* pisze: „Rozmaite dzienniki, powołując się na „Mainz. Journal“ rozszerzają zawsze jeszcze wiadomości, które chciałyby udowodnić jakiś związek między Prusami a ogłoszonym w tym dzienniku mniemanym projektem pośrednictwa neutralnych mocarstw. Mianowicie utrzymują, że ów pierwotnie z Francyi do Londynu posłany projekt miał otrzymać potwierdzenie Prus, i to w taki sposób, że Austria w razie nieprzyjęcia zawartych w nim warunków, nie mogła spodziewać się po Prusach ani materialnej ani nawet moralnej pomocy.“

Także *Indep. belge* z 28. i 29. lipca r. b. zawiera podobne doniesienia.

Jesteśmy upoważnieni powtórzyć w obec tych bezzasadnych wiadomości nasze oświadczenie z 23. lipca r. b., mianowicie:

ze oprócz ogólnych wskazówek co do podstawy pośrednictwa, jakie zawarte są w ogłoszonych już depešach pruskich do Londynu i Petersburga z 24go czerwca r. b. nie wyszły od król. rządu żadne dalsze propozycje pośrednictwa, ani też jakiegokolwiek inne podane zostały do jego wiadomości.

Zarazem zwracamy uwagę na to, że podług przedrukowanych w naszym piśmie wczoraj i dzisiaj depešy telegraficznych nastąpiło po odparciu tych fałszywych wiadomości ze strony Prus. podobne zaprzeczenie angielskiego i rosyjskiego rządu.

— Według urzędowych doniesień z Berlina przeważa w niemieckich kołach rządowych przekonanie, że niemiecka konstytucja związkowa potrzebuje uproszczenia, zwłaszcza że najnowszymi czasami okazała się widocznie jej niedostateczność.

— Pogłoski rozstanie zeszłego tygodnia o nagłym wstrzymaniu rozbrojenia wojsk pruskich ostatnimi czasami zwołaanych niesprawdziły się. Codzieln rośnie liczba urlopowanych tak z linii, jak i z landwery, a oprócz tego słyhać, że temi dniami mają bardzo wielu rozpuścić do domu. Mimo to jednak nie wyrzeczono jeszcze wyraźnie demobilizacji. Z dniem 1go sierpnia uwolniona ma być większa już część landwery od służby czynnej. Zmniejszony być ma także i stan koni, lecz zupełny powrót armii na stopę pokoju nie nastąpi.

— Minister spraw zagranicznych baron Schleinitz i hamburski sprawujący interesa dr. Geffcken podpisali dnia 11. czerwca w Berlinie za pełnomocnictwem senatu Lubeki, Bremy i Hamburga protokół, którym dokładniej uregulowano, w jaki sposób ma królewskie poselstwo w Konstancynopolu wykonywać dyplomatyczne zastępstwo miast hanzeatyckich. Na mocy tego protokołu zawierzone dotychczas przy wysokiej Porcie sprawujący hanzeatyckie interesa dr. Mordmann, oddał dnia 30. czerwca pruskiemu sprawującemu interesa pana Rehfuß sprawy swojej misji, a ten doniósł o tem notą z dnia 1. lipca urzędownie osmańskiemu ministrowi spraw zagranicznych.

Drezno, 25go lipca. Zaraz po zapadłej uchwale związkowej względem redukcji kontyngensów na stopę zwyczajną, podczas pokoju zajęto się wykonaniem tego postanowienia. Po sprowadzeniu na stopę zwyczajną głównego kontyngensu armii saskiej nastąpiło także w innych pułkach pieszych i konnych, a w oddziałach będących pod komendą artylerji nieco później, mianowicie zaś po ukończeniu rozpoczętej już sprzedaży koni.

Dania.

(Przyjaźnie stosunki z Szwecyą.)

Kopenhaga, 26. lipca. Król zamierza wyjechać na kilka dni do Sztokholmu, by osobiście złożyć życzenia swoje nowemu Królowi szwedzkiemu, ale niewysiadzie przytem z okretu. Ta uprzejmość świadczy o wielkiej przyjaźni między obydwojma skandynawskimi monarchami. Już sama forma depešy telegraficznej, jaka wyprawił Król do Sztokholmu po zgonie Oskara I. dowiodła tej przyjaźni. Oto jej treść: „Z wielkim żalem dowiaduje się o zgonie Twego kochanego ojca, a Ty wiesz, jak wiele podzielim tę siłą. Oby Ci Bóg dodał zdrowia i siły do pełnienia Twego trudnego obowiązku. Pozdrów Twoją rodzinę i oznajmij jej moje współczucie. Pozostaje Twym wiernym przyjacielem i bratem.“

Fryderyk Król.“

Resya i Królestwo Polskie.

(Pożyczka. — Nowiny dworu — Zruchowienie wojska.)

Petersburg, 23. lipca. Układy o pożyczce skarbowej podjęte mają być znów po przywróceniu pokoju i powzięte kroki ułatwiające publiczności przystąpienia do pożyczki krajowej (rent z bieżącymi procentami.) Jak słyhać, odjechać mają Ich Mość Cesarstwo wkrótce do Hapsalu. W. książę Konstanty podjął na podróż za granicę z końcem tego lata. Upewniają, że Jego cesarzow. Mość zamierza zwiedzić Anglię (jak już o tem donoszono z Londynu), i że podróż ta ma styczność z politycznymi sprawami. Jej Mość Cesarzowa zamierza spędzić przyszłą zimę w Warszawie w klimacie łagodniejszym, dokąd towarzyszyć będzie J. M. Cesarz dostojnej podróżnej z Berlina.

— Pomimo nakazanego zruchowienia rosyjskiego wojska, nastreczyło przywrócenie pokoju wielu oficerom sposobność prosić o urlop za granicę, czego im też nie odmówiono. Między innymi otrzymał kilkotygodniowy urlop do Paryża także komendant fortecy Brześćcia litewskiego generał-lejtnant Bardołomej. W innym względzie nie wpłynął jeszcze pokój na armię czynną i nie ścięziono wcale, ani też odwołano nakazane rozporządzenia wojskowe.

Zdaje się nawet, że nie tak prędko nastąpi odwołanie rozkazu zruchowienia wojska, gdyż dotychczasowa czynna armia Rosyi nawet w czasie pokoju nie była odpowiednią. Obóz będzie rozłożony pod Warszawą, a Cesarz Alexander odbędzie przegląd w końcu września. Ze książę Prus i Karol książę bawarski nie zjada na tegoroczne popisy wojskowe, okazuje się zład, że dwa pułki, których ci książęta są szefami, nie stoją w Polsce i dla zbyt wielkiej

odległości nie mogą być ścięzione. Inne koncentracje wojska nie nastapia ani w Polsce ani w okregu dawnych prowincyi polskich. Według warunków liwerunkowych będzie armia od r. 1860 po 1. stycznia 1861 zajmować prawie dzisiejsze stanowisko, ale zostanie znacznie powiększona i lepiej uzbrojona. Również będą przedsięwzięte na przyszły rok w fortecach polskich zabudowy w drodze licytacyi publicznej.

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 2. sierpnia. Na wczorajszy targ przypędzono 144 wołów, mianowicie z Rozdoła 4 stada po 14, 14, 8 i 10 sztuk, z Kamionki 16, z Dawidowa 32, z Bobrki 21, z Buczacza 20 a z Rozwadowa 9 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 131 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 280 \mathcal{L} mięsa i 26 \mathcal{L} łożu, 52 zł; sztuka zaś, którą szacowano na 370 \mathcal{L} mięsa i 46 \mathcal{L} łożu, kosztowała 71 zł. wal. austr.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były w pierwszej połowie lipca na targach w obwodzie lwowskim, zółkiewskim, przemyskim, sanockim stanisławowskim i tarnopolskim.

	O b w ó d											
	Lwów		Zółkiew		Przemysł		Sanok		Stanisławów		Tarnopol	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
waluty austriackiej												
Mec pszenicy	3	70	2	89	3	6	3	16	3	5	3	
„ żyta	1	99	1	48	1	64	2	24	2	3	1	58
„ jęczmienia	1	83	1	34	1	47	1	83	1	49	1	30
„ owsa	1	45	1	36	1	40	1	68	1	29	1	2
„ hreczki	1	94	1	49	1	63			1	32	1	50
„ kukurudzy									2	7	1	64
„ kartofli		75		54		83		72	1	33		85
Cetnar siana		90	1			96	1	25	1	9	1	
„ wełny			100		122			38	12			
„ nasienia konieca					21	20		36	75			
Sag drzewa twardego	7	40	5	42	7	80	5	48	6	60	10	
„ miękkiego	5	83	4	3	5	56	3	96	4	75	7	
Funt mięsa wołowego		10		9		11		11		10		12
Mas okowity		98		50		70		72		49		68

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2 sierpnia.

Hotel Langa: Barczewski Sem., c. r. sekr. i Hr. Smieranów, c. r. major, z Rosyi.

Hotel angielski: PP. Sroczyński Romuald, z Choronowa. — Zadurowicz Adolf, c. k. podporucznik, z Włoch. — Klimaszewski Justyn, c. k. ułednik, z Skolego.

Hotel moldawski: Burzański Piotr, c. k. sekr. sad., z Złotow. Pod tygrysem: Szulciewicz Hier., c. k. pens. nadleźarz, z Włoch.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. sierpnia.

PP. Hr. Dzieduszycki Wł., do Pieniak. — Thulie Wł., c. k. kapitał, do Stanisławowa. — Baumann Wilhel, c. k. porucznik, do Sambora. — Szwedart Karol, dr. med., do Rykowa. — Borowski Miecz., do Hurka. — Młodki Kaz., c. r. oficer, do Rzeszowa. — Złotnicki Ant., c. r. pułkownik, do Lissyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. sierpnia

Pora	Barometr w mierze paryskiej prowadzony do Beana.	Stwierdzenia według Reauma.	Stwierdzenia wierzniwego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.46	+ 15 6"	84.8	zachodni	sl.
2. god. no pol.	326.31	+ 23 4"	88.9	polud.-zach.	"
10. god. wiecz.	326.28	+ 18 6"	81.1	poludniowy	pochlarno

T E A T R.

Dziś opera niemiecka: „Hernani.“

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 2. sierpnia.		zł.	cent.
Instytut kupił przez kuponów 100 po	wal. austr.	—	—
„ sprzedał „ „ 100 po		83	—
„ dawał „ „ 100		82	50
„ żądał „ „ 100		—	—
Wartość kuponu od 100 zlr.		—	36 1/2

